

Kraków, 2 grudnia 2024 r.

dr hab. Renata Król-Mazur

Instytut Nauk Politycznych i Stosunków Międzynarodowych

Uniwersytet Jagielloński

Zgodność odpisu/kopii z oryginałem poświadczam

Poznań, dnia 16.02.2025 r.

Uniwersytet im. Adama Mickiewicza w Poznaniu

Kierownik
Biura Obsługi Wydziału Historii

mgr Aleksandra Jagodzińska

Recenzja rozprawy doktorskiej mgr Marcina Olejnika

Kultura polityczna Gruzji w okresie rządów Micheila Saakaszwilego (2004-2013)

napisanej pod kierunkiem prof. dr hab. Artura Kijasa, Uniwersytet Adama Mickiewicza w Poznaniu, ss. 216.

1. Problematyka rozprawy doktorskiej

Wybrany przez Doktoranta temat rozprawy jest nie tylko niezwykle ciekawy, ale też wieloujęciowy – usytuować go można zarówno w dyscyplinie nauki historia jak i dyscyplinie nauki o polityce. W badaniach najczęściej dominuje ujęcie politologiczne, a podjęcie tematyki w ujęciu historycznym jest rzadkie, dlatego też należy docenić wybór Doktoranta. Mimo, iż zanim doszło do spopularyzowania pojęcia kultura polityczna przez amerykańskich socjologów polityki (m.in. Gabriela Almonda) i rozpowszechnienia badań w tym kierunku, to na gruncie polskim już ponad pięćdziesiąt lat wcześniej mieliśmy pierwsze prace o tej problematyce, podjęte przez historyków (m.in. Józefa Milewskiego, Józefa Siemieńskiego), jednak tak jak zostało powiedziane ten nurt badań nie cieszył się większym zainteresowaniem polskich historyków. Badania mgr Marcina Olejnika wniosą więc istotny wkład w rozwój tych badań. Obiekt badań – Gruzja – jest też specyficzny, bowiem państwo to trudno jednoznacznie zaliczyć do grona państw europejskich, czy też azjatyckich. Godna podkreślenia jest motywacja jaką kierował się Doktorant wybierając temat – przybliżenie meandrów kultury politycznej Gruzji i obdarcie jej z mitów, nie tylko wzbogaci wiedzę czytelników o tym jakże ciekawym kraju, ale może też pozwolić na podejmowanie bardziej wyważonych kroków w relacjach między Gruzją a Polską i rozsądne realizowaniu przez tą ostatnią interesów gruzińskich na forum międzynarodowym.

2. Podłoże teoretyczne, założenia metodologiczne, cele, pytania i hipotezy badawcze

Doktorant przekłada prace w dyscyplinie nauki – historia i jak sam podkreśla jego praca ma stanowić „nowy kierunek badań historycznych” (s. 6), jednak na użytek pracy zastosował definicję kultury politycznej wypracowaną w naukach o polityce (s. 24) zaczerpniętą z *Leksykonu politologii* (Wrocław 2000, s. 259). To generuje problem, bowiem jak sam napisał „w pracy, zgodnie z warsztatem pracy historyka przyjęto szereg ogólnych metod badawczych. Najważniejsze z nich to: metoda indukcyjna – bezpośredniego ustalania faktów, dedukcyjna – pośredniego ustalania faktów, analityczna – rozbiór badanej rzeczywistości na pojedyncze elementy oraz syntetyczna – umożliwiającą zajęcie się całością określonego przedmiotu badań” (s. 11-12). Jednak zgodnie z założeniami metodologicznymi wybierając definicję wypracowaną na gruncie nauk o polityce, powinien w większym stopniu zastosować metody badawcze charakterystyczne dla tej ostatniej. Wprawdzie Autor deklaruje, że również z nich skorzystał, ale chyba nie do końca i nie z tych najbardziej potrzebnych. Przy takim wyborze definicji prosiłoby się skorzystać z metody analizy systemowej (mikrosystemowej), decyzyjnej i behawioralnej – te dwie ostatnie szczególnie przydatne w badaniach takich decydentów jak Micheil Saakaszwili. Poważne zarzuty można mieć do posługiwania się zadeklarowaną przez Doktoranta metodą bezpośrednią. Dla historyka bowiem jasne powinno być, że fakty ustalane na podstawie wspomnień, relacji, pamiętników itp. należy w celu ich poświadczenia skonfrontować z innym źródłem – niestety w prezentowanej pracy Autor zrobił to sporadycznie, zupełnie zawierając swoim rozmówcom, z którymi przeprowadzał wywiady. Brak jest potwierdzenia słów w oparciu np. o akty prawne, odesłanie do nagrania dokumentującego pewne wydarzenia, które wiemy, że istnieją. Skorzystał też z innych metod historycznych, jak np. geograficzna, czy porównawcza, ale nie wymienił ich w opisie metod podanym we wstępie. Można odnieść wrażenie, że Doktorant ma problemy z nazywaniem poszczególnych metod badawczych i technik. W pracy mgr Marcin Olejnik skorzystał w szczególności z wywiadów, które są jednym z podstawowych narzędzi w metodzie socjologicznej, ale nic o tym nie napisał w opisie przyjętych metod. Co gorsza w innej części pracy Doktorant nazywa te wywiady/rozmowy, „które składają się na celowo, świadomie i metodologicznie przygotowane, przeprowadzone i zinterpretowane badania” – historią mówioną (s. 22). Pozwala to na wysunięcie wniosku, że nie zna definicji historii mówionej. Autor zwraca też czytelnikowi uwagę na warsztat pracy metodologicznej kulturoznawcy, jednak nic o nim nie napisał, ograniczając się do lakonicznego stwierdzenia: „Nie bez znaczenia będzie tu odwołanie

się do pracy Ruth Benedict pt. „Wzory kultury” (s.12). Należy domniemywać, że być może chodziło mu o obserwację uczestniczącą, o której wspomina w innych częściach pracy.

Uwagi można mieć również do sformułowanego celu pracy: „Zasadniczym celem pracy jest analiza i ocena kultury politycznej w Gruzji w okresie rządów prezydenta Micheila Saakaszwilego w latach 2004-2013” (s.7). Użycie słowa „zasadniczym celem” wskazuje, że w pracy tych celów powinno być więcej. Jednak nie znajdujemy ich sformułowanych.

Sformułowany powyżej cel skonkretyzowany został przez osiem pytań badawczych, które zostały postawione adekwatnie do przedmiotu badań. Z nich za najważniejsze można uznać pytania: o cechy wyróżniające kulturę polityczną w Gruzji, rolę jednostki w kształtowaniu kultury politycznej państwa, rolę poszczególnych grup społecznych w kształtowaniu kultury politycznej w Gruzji. Sformułowany przez Autora zestaw można uznać za racjonalny i celowy, a także korzystny do dalszych badań nad wybranym zagadnieniem, zwłaszcza, że na dwa ostatnie: „czy kultura polityczna w Gruzji różniła się od wzorców stosowanych w innych państwach demokratycznych? Czy możliwe jest przenoszenie wzorców kultury politycznej między państwami różnych kręgów kulturowych, gdzie doświadczenie historyczne społeczeństwa kształtowało się w odmiennych systemach politycznych?” – nie uzyskaliśmy w pracy pełnej, satysfakcjonującej odpowiedzi. Jako zasadne uważałabym postawienie jeszcze jednego pytania badawczego – czy w okresie rządów prezydenta Micheila Saakaszwilego nie mamy do czynienia z „miksem” radzieckiej kultury politycznej i nowej kultury politycznej, charakterystycznej dla państw demokratycznych?

W swoich badaniach mgr Marcin Olejnik zmierzał do weryfikacji hipotezy, że w okresie rządów prezydenta Micheila Saakaszwilego stosowane przez władze państwowe nowe wzorce kultury politycznej przyczyniły się do transformacji społeczeństwa z poradzieckiego na obywatelskie. Całościowe ujęcie problemu zwłaszcza poprzez szczegółowe omówienie form kultury politycznej – z ujęciem szeroko rozumianej sztuki, polityki historycznej, roli Kościoła, pozwoliło mu na wykazanie słuszności postawionej hipotezy.

3. Materiał źródłowy i wykorzystane opracowania

W rozprawie głównym wykorzystanym źródłem zdają się być przeprowadzone przez Autora wywiady. Wrażenie robi przede wszystkim dobór rozmówców – osób pochodzących z tzw. najwyższej półki – czołowych polityków na czele z byłymi prezydentami Gruzji – Eduardem Szewardnadze i Giorgi Margwelaszwilim, była przewodniczącą parlamentu (pełniącą też obowiązki prezydenta) Niną Burdżanadze, czy Katolikosem Eliaszem II (uzyskanie zgody od

Katolikosa na wywiad jest ogromnym osiągnięciem, z czego osobiście zdaję sobie sprawę jako badaczka zajmująca się relacjami państwo-Kościół w Gruzji) oraz ich ilość. I ten wkład badawczy Autora ma największy walor. Słowo „zdają się być” w odniesieniu do wykorzystanych źródeł zostało użyte świadomie, bowiem w dysertacji ogromna ilość materiału, podawanych faktów nie ma przypisów źródłowych. Trudno jednak ocenić znajomość literatury przedmiotu, bowiem podane w nielicznych przypisach źródłowych pozycje w większości nie znajdują się w bibliografii, a znajdujące się w bibliografii (niejednokrotnie nie mające nic wspólnego z omawianą problematyką), nie znajdują odzwierciedlenia w przypisach. Autorowi można polecić szereg prac odnoszących się do omawianej przez niego tematyki, z których za najważniejsze uznałabym: Зейнаб З. Бахтуридзе, *Формирование политической культуры и особенности политического поведения в Грузии*, „Серия “Symposium”, Инновации и образование” 2003, zeszyt 29, s. 384-389; Юрий Семенович Сулаберидзе, *Политическая Элита Грузии (природа, ценности, условия формирования)*, „Полития” 2001-2002, Nr 4 (22), s. 173-180 (szczególnie cenny tekst, pokazujący ogromną rolę systemu klanowego oraz powiązań biznesowo-przestępczych); Stephen F. Jones, Neil MacFarlane, *Georgia. From Autocracy to Democracy*, University of Toronto Press, Toronto 2020; Konstantine Shubitidze, Tornike Tevdoradze, *Comparative analysis of Southern Caucasus countries’ political systems*, „Історико-політичні проблеми сучасного світу”, Т.37-38 (2018), s. 99-109; Lanskoj, Miriam Lanskoj, Giorgi Areshidze, *Georgia’s year of turmoil*, „Journal of Democracy”, Т. 19 (2008), Nr 4, s. 154-168; Archil T. Sikharulidze, *From “Countering” To “Constructing” Russian Threats in Mikheil Saakashvili’s Georgia*, „Международная Аналитика”, Т. 13 (2022), Nr 2, s. 59-78; Nana Sumbadze, *Saakashvili in the public eye: what public opinion polls tell us*, „Central Asian Survey”, Т.28 (2009), Nr 2, s. 185-197; Автандил Туквадзе, Георгий Джаошвили, Рати Туквадзе, *Трансформация политической системы в современной Грузии*, „Центральная Азия и Кавказ” 2006, Nr 2, s. 103-112. Co istotne są one w otwartym dostępie i można je pobrać z Internetu.

Sugerowałabym także skorzystanie z stron organizacji pozarządowych, o których Autor pisał – znaleźć można na nich cenne informacje dotyczące problemów z jakimi borykała się Gruzja za rządów Saakaszwilego i tak dla przykładu na stronie Transparency International Georgia znaleźć można skierowany do Sekretarza Generalnego Rady Europy *Urgent Letter of Concern with regard to the Facts of Torture and Inhuman Treatment in the Georgian Penitentiary System* z dołączonymi do niego okrytymi haniebną sławą nagraniami tortur jakim poddawani byli więźniowie (w tym polityczni) w więzieniu Gldani w Tbilisi, o czym Autor

pisał w pracy w kilku miejscach nie podając żadnych odnośników źródłowych. Pożądane byłoby także większe wykorzystanie prac polskich badaczy, szczególnie politologów oraz antropologów kultury.

4. Struktura rozprawy

Dysertacja składa się z wprowadzenia, wstępu sześciu rozdziałów, podsumowania bibliografii, kalendarium najważniejszych wydarzeń w Gruzji za czasów prezydentury M. Saakaszwilego oraz spisów prezydentów Gruzji i premierów. Dyskusyjny może być podział na wprowadzenie i wstęp (można to było wszystko zawrzeć we wstępie). Wstęp zawiera uzasadnienie wyboru tematu, omawiane jest pole badawcze, formułowany cel, pytania badawcze oraz hipoteza, podane wykorzystane przez Autora metody badawcze, ale bez opisu w jaki sposób zostały zastosowane w pracy, stan badań w literaturze polskiej (zabrakło tu wielu istotnych pozycji, jak chociażby prace Diany Zadury, Aleksandry Gryźlak, czy prac opublikowanych przez Ośrodek Studiów Wschodnich), została omówiona struktura pracy oraz przeprowadzone badania terenowe. Wprowadzenie zawiera rozważania dotyczące definicji kultury politycznej oraz omówione istotne dla funkcjonowania państwa gruzińskiego zagadnienia jak czynnik geograficzny, geopolityczny, historyczny, gospodarczy, kulturowy – w tym i religijny jak i etniczny oraz język. Wszystkie te zagadnienia są niezwykle ważne, bowiem specyfiką regiony Kaukazu jest to, że nie da się go badać bez dokładnej znajomości, jego historii, religii, czy języków, dlatego zwrócenie przez Autora zaraz na początku uwagi na wagę tych problemów świadczy o jego dużej wiedzy na temat Gruzji i dojrzałości badawczej.

Układ rozdziałów został bardzo dokładnie przemyślany zarówno pod względem chronologicznym, jak i tematycznym, a struktura rozdziałów bardzo harmonijnie odpowiada logicznemu przewodowi rozprawy. Szkoda, że tylko niektóre rozdziały zostały zakończone podsumowaniem zawierającym konkluzje ogólne. Za błąd należy uznać drastyczne różnice w proporcjach rozdziałów – i tak np. rozdział trzeci ma sześćdziesiąt trzy strony a rozdział szósty siedem stron. Zastrzeżenia należy mieć do „Podsumowania”, które powinno pełnić rolę zakończenia, w którym powinna być dokonana synteza, znaleźć się odpowiedzi na postawione w pracy pytania badawcze, informacja czy udało się zrealizować zakreślony cel, i czy postawiona hipoteza okazała się słuszna. Niestety nie ma tam tego. Pośrednio wykazana jest tylko słuszność postawionej hipotezy, ale zrobione jest to poprzez zabieg opisanie kolejnych wyborów prezydenckich i okoliczności towarzyszącym następcom Saakaszwilego przy obejmowaniu urzędu prezydenckiego. O ile spisy prezydentów i premierów można by uznać za zbędne (informacje te można uzyskać w ciągu sekundy w Internecie), to zamieszczone w pracy

kalendarium (można by go rozbudować) ważnych wydarzeń z czasów prezydentury Saakaszwilego należy uznać za zabieg udany, pozwalający osobie nie do końca dobrze orientującej się w historii i życiu politycznym Gruzji na usystematyzowanie sobie podanej w pracy wiedzy. Pożądane byłoby zamieszczenie w pracy wykazów stosowanych przez Autora skrótów, bowiem są one niejednokrotnie podawane bez podania pełnej nazwy, a i sam Doktorant gubi się przy ich używaniu.

5. Formalna strona rozprawy (język pracy, strona redakcyjna)

Ta część jest najsłabsza w pracy. Autor buduje długie zdania, przez co niejednokrotnie gubi się w szyku i odmianie, co powoduje, że tekst staje się trudny do zrozumienia – np. „W związku z powyższym, o Gruzji jako w pełni niezależnego państwa, możemy mówić jedynie w sensie iluzorycznym, domniemanym, uznając, że było to państwo, o którym można by mówić w kategoriach państwa platońskiego – wyidealizowanej formy bytu w świadomości części ówczesnych elit intelektualnych” (s. 50). W pracy są liczne literówki, których przytaczanie nie ma sensu. Kilkakrotnie w pracy pojawiają się zdania urwane (podaję w takiej formie – z dziurami – jak napisane jest w pracy)– np. „ Osobnym problemem pozostawały naturalne, fundamentalne

2 stycznia 1992 roku powołano do życia całkowicie pozakonstytucyjny organ – Radę Wojskową” (s.51). „Za właściwy gruziński hymn państwowy uznajemy pieśń o nazwie *dideba* (gruz. Chwała) Autorem

Obowiązywał w okresie Gruzjińskiej Republiki Demokratycznej w latach 1918-1921....” (s. 148). Przytoczone powyżej błędy powodują, że dysertacja sprawia wrażenie pisanej w pośpiechu i sam Autor nie miał czasu już jej przeczytać.

Niestety zupełnie „leży” w pracy strona redakcyjna. Ta praca nie ma większości przypisów źródłowych. I tak konkretne informacje jak np. ukończone studia, miejsca i czas pracy, postawione oskarżenia, wypowiedziane słowa przez czołowych polityków, przytoczone poglądy, czy dane statystyczne, informacje o ilości wprowadzonych przez poszczególne ugrupowania partyjne przedstawicieli do parlamentu, czy dane dotyczące frekwencji wyborczych (s. 59, 88, 193) podawane są bez podania źródła skąd pochodzą te informacje. Brak powołania się na źródła jest szczególnie widoczny w notkach biograficznych Saakaszwilego i jego najbliższych współpracowników (s.89-90, 111-128). W tekście głównym niejednokrotnie przypis wstawiony jest w nieodpowiednim miejscu, albo pojawiają się przypisy „a la wikipedia” czyli przy konkretnej informacji podwójna numeracja np. 112113 (np. s. 93),

zamiast wstawienia jednego numerka u dołu i oddzielenia kilku wykorzystanych źródeł średnikiem. Autor nie potrafi też prawidłowo zapisywać prac w przypisach – dotyczy to zarówno artykułów pochodzących z czasopism (naukowych, lub popularnych), które bardzo często zapisywane są za pomocą metody stosowanej przy zapisywaniu artykułów z prac zbiorowych – np. Kachaber Pipia, *Iz istorii Kolchidskowo Carstwa (Ob oczieriednoj popytkie falsyfikacji istorii)*, s. 37 (w:) Kawkaz i Mir Nr 20, Tbilisi 2015 (s. 159), czy materiałów pochodzących z Internetu, które zapisywane są za pomocą samego linku, przez co nawet nie wiadomo czego one dotyczą – np. www.lenta.ru/articles/2017/03/23/rayfield, dostęp: 19.02.2019 (s. 141). Daty dostępu do tych materiałów oscylują między 2017 rokiem a 2020 rokiem, co również jest błędem Doktoranta, że ich nie uaktualnił, bowiem niektóre z tych linków już wygasły i nie można było ich otworzyć – nie mogą więc pełnić roli źródła, które może potwierdzić przytaczane w pracy informacje. Również monografie zapisywane są zarówno w przypisach, jak i bibliografii dowolnie – Autor nie stosuje żadnych ujednoliceń i konsekwencji. I tak raz podaje wydawnictwo, a raz nie. Raz podaje prace w oryginale w języku rosyjskim, zapisywane cyrylicą, a innym razem za pomocą transkrypcji. Raz mamy prace podane w języku angielskim, a następnym razem przetłumaczone na język polski (powodzenia należy życzyć tym, którzy na stronach Centralnej Komisji Wyborczej Gruzji znajdą protokoły z wyborów do parlamentu w języku polskim). Również zapis bibliograficzny nie jest prawidłowy. W pracach naukowych stosujemy bibliografię załącznikową. Tymczasem prezentowana dysertacja zawiera 149 pozycji, z których tylko 47 znajduje się w przypisach. W przypisach zaś w osiemdziesięciu procentach znajdują się materiały pochodzące z Internetu, których w ogóle nie ma podanych w Bibliografii.

Również sporządzona w pracy bibliografia pozostawia wiele do życzenia. Zastosowany przez mgr M. Olejnika podział bibliografii nie jest prawidłowy – i tak np. mamy dokumenty i materiały drukowane. Tymczasem wszystkie podane przez niego w bibliografii prace to materiały drukowane. Zestawienie ich z dokumentami sugeruje, że chodziło o źródła, które najczęściej dzielimy na archiwalne (w tej pracy nieobecne) i drukowane, w tym dokumenty. Również błędnym zabiegiem jest wydzielenie osobno opracowań, publikacji książkowych i artykułów (jakby te dwa ostatnie nie były opracowaniem). Nie rozumiem też dlaczego Autor podaje w bibliografii trzy razy tą samą pracę, różniącą się tylko tym, iż została wydana (w tym samym roku) w różnych językach – polskim, angielskim i rosyjskim. Autor zapisuje też prace zbiorowe pod ich tytułem, nie wskazując jakie dokładnie artykuły znajdujące się w nich wykorzystał.

W pracy zamieszczono także materiały graficzne – zdjęcia, flagę (s. 46, 146), godło (s.147) i mapę (s.27) – wszystko czarno-białe. Zamieszczanie w pracy naukowej czarno-białej flagi i mapy, które mają być ułatwieniem zrozumienia prowadzonego przez Autora wywodu mija się z celem, bowiem trudno sobie wyobrazić dereniowy kolor (flaga), czy zrozumieć co przedstawia mapa, w dodatku zamieszczona bez legendy. Zresztą historykowi znającemu podstawy heraldyki, czy weksylologii nie trzeba tłumaczyć konieczności zamieszczania kolorowych flag, herbów, godeł. Zupełną zagadką pozostają opisy zamieszczonych w pracy na s. 82 i 83 zdjęć Saakaszwilego. I tak pod zdjęciem na którym Saakaszwili prezentuje swoją fotografię z czasów służby wojskowej na lotnisku Borispol w Kijowie, znajduje się informacja – foto archiwum autora (czyli chyba M. Olejnika), gdzie przy słowie autora znajduje się numer przypisu, zaś w jego rozwinięciu na dole tekstu jest: „*Rose Revolution*, autorzy projektu: S. Ediszeraszwili, G. Iremaszwili, Tbilisi 2004, s. 111”. Zaś w przypadku drugiego zdjęcia przedstawiającego Saakaszwilego w mundurze wojsk pogranicznych ZSSR w towarzystwie matki, przy informacji, że pochodzi ze zbiorów autora również znajduje się numer przypisu, pod którym kryje się gruzińska strona internetowa, w dodatku już nieaktualna, bo zablokowana przez administratora.

Tak jak już było wspomniane, konieczne jest zamieszczenie w pracy wykazu skrótów, bowiem Autor bardzo często ich nie rozwija w tekście, przykładem może być podany przy informacjach o Małgorzacie Gosiewskiej skrót KPRP, co zapewne ma odnosić się do Kancelarii Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej, ale dla mnie jako historyka i politologa, w pierwszej kolejności przychodzi na myśl Komunistyczna Partia Robotnicza Polski, bo tak w latach 1918-1925 brzmiała nazwa ugrupowania polskich komunistów.

4. Zawartość merytoryczna

Rozprawa mgr Marcina Olejnika dostarcza wielu istotnych treści, które dają rzeczywisty obraz Gruzji, panujących w niej realiów życia politycznego i społecznego. Kraju, w którym elementy cywilizacji zachodniej i wschodniej wzajemnie się wymieszały, gdzie do dnia dzisiejszego historia i religia odgrywa ważną rolę w życiu politycznym, a podejmowane decyzje, zwłaszcza w polityce zagranicznej, muszą mieć na względzie realia położenia geograficznego i układu sił w regionie. Niestety bardzo często się o tym nie pamięta, a badaczy i polityków, zwłaszcza zachodnich (choć i u nas takich nie brakuje), cechuje mitologiczna wizja Gruzji – takiej jaką chcieliby widzieć, jaka odpowiadałaby ich celom i interesom, a nie takiej jaka w rzeczywistości jest. Mgr Marcin Olejnik zwrócił uwagę na tak ważne aspekty jak historia, zwłaszcza kult wielkich bohaterów narodowych, do których nawiązują, bądź też jako to miało miejsce w

przypadku Saakaszwilego, na których kreują się współcześni politycy; kreowanie polityki historycznej odwołującej się do wielkiej przeszłości, pokazania Gruzinów jako ofiar bolszewizmu, stalinizmu i komunizmu (słusznie zadając pytanie czy jest to prawdziwy obraz) oraz odrodzonej po 1991 roku Gruzji, z której wielkich osiągnięć czerpać będą następne pokolenia. Podkreślił rolę mitów – w tym mitu o wyprawie Argonautów po złote runo na terytorium Kolchidy, która jest podstawą twierdzenia o przynależności do cywilizacji zachodniej, świata zachodniego i odwiecznej europejskości Gruzinów oraz rolę religii, w tym Prawosławnego Autokefalicznego Apostolskiego Kościoła Gruzińskiego. W tym ostatnim przypadku jako politologowi religii zabrakło mi zwrócenia uwagi przez Autora na liczne zabiegi podejmowane przez Saakaszwilego w celu uzyskania „namaszczenia” przez Katolikosa, przez co jego władza nabrałaby cech sakralnych i utwierdziła jego rządy oraz opisu umiejętnego żonglowania przez niego między oczekiwaniami ortodoksyjnego Kościoła a oczekiwaniami Zachodu i zachodnimi ambicjami Gruzji. Pozycja jaką ma Kościół Gruziński w państwie, utwierdzona historycznie i prawnie (umowa między państwem a Kościołem), czynią z niego nie tylko ważnego gracza politycznego, ale także kreatora kultury politycznej, będącego zarazem jej częścią.

Niezwykle ważne jest zwrócenie przez Doktoranta uwagi na rolę systemu klanowego jaki jest nieodłączną częścią funkcjonowania społeczeństw na całym Kaukazie i odgrywa ogromną rolę w formułowaniu się elit politycznych w tym regionie. Choć według mnie za mało rozwinął ten wątek, który ze względu na jego wagę należałoby szerzej opisać.

Pan Marcin Olejnik opisując różne projekty Saakaszwilego dobrze pokazał w jaki sposób szeroko rozumiana kultura została zaprzęgnięta na usługi władzy – szkoda tylko, że nie skomentował tego stwierdzeniem, że prezydent bez żenady czerpał z doświadczeń poprzedniego systemu. Z resztą nie tylko w tym przypadku. Autor nie zwrócił uwagi na stworzenie narracji, w której wszyscy, którzy byli przeciwni Saakaszwilemu i jego posunięciom określani byli jako działający na zlecenie Rosji (ta zresztą została zrównana do ZSRR). Uczeń pryncypa i elity intelektualne byli regularnie goszczeni w formalnie niezależnych mediach kontrolowanych przez rząd, wyłącznie w celu legitymizacji dominującego dyskursu rządowego o Rosji i prorosyjskiej opozycji. Tym samym jedna i druga strona naśladowała radzieckie metody – rząd „zatrudniał” inteligencję, a ta legitymizowała ideologiczne dyskursy wytwarzane przez aparat polityczny.

Należało też mocniej wyeksponować podwójne standardy stosowane w polityce. I tak dla przykładu o wszystko oskarżano Rosję i wszystkiemu złu, które spotykało Gruzję była ona

winna, co jednak nie przeszkadzało rządowi udzielać wsparcia rosyjskim firmom, podmiotom gospodarczym i bankom w celu realizacji swojej działalności w ramach gruzińskiej gospodarki. Zresztą nie kryto się z tym, a minister spraw wewnętrznych Vano Merabiszwili stwierdził na początku 2012 r., że „pieniądze nie mają zapachu” i że „rosyjskie inwestycje są mile widziane”.

Ogromną wartością dysertacji jest odmitologizowanie prezydenta Micheila Saakaszwilego. Zwrócono uwagę na jego ogromną dbałość o odpowiednie kreowanie swojego wizerunku, pokazano jak to robił, mając do tego zaangażowany cały sztab specjalistów pracujących nad jego wizerunkiem medialnym. Dzięki temu stworzono wizerunek niezłomnego obrońcy praw obywatelskich, walczącego zawsze i wszędzie o demokrację. O tym jak bardzo był on skuteczny na zewnątrz świadczył fakt, że człowiek, który miał postawioną ogromną ilość zarzutów przez gruziński wymiar sprawiedliwości, piastował wysokie stanowisko na Ukrainie (podobnie jak kilku jego najbliższych gruzińskich współpracowników), czy otrzymał w 2023 roku przyznawaną w Polsce nagrodę prometejską im. Lecha Kaczyńskiego.

Bardzo ważnym zabiegiem podjętym przez mgr Olejnika było zwrócenie uwagi na działalność i rolę funkcjonujących w Gruzji organizacji pozarządowych, aczkolwiek opublikowanie wyciągniętych przez niego wniosków na pewno nie przysporzyłoby mu sympatii większości społeczeństwa.

Zabrakło jednak dokładnego omówienia pozycji ustrojowej prezydenta Gruzji oraz jej ewolucji, co w dużym stopniu przybliżyłoby szerszemu kręgowi zainteresowanych specyfiki wytworzonej w czasie Micheila Saakaszwilego kultury politycznej.

Bardzo istotne jest to, że Doktorant w zasadzie ustrzegł się przed popełnieniem błędów merytorycznych. Za takowe można by uznać kilkakrotne użycie nazwy Stany Zjednoczone Ameryki Północnej, czy Rzecznik Praw Człowieka podczas gdy słowo ombudsman tłumaczone jest jako rzecznik praw obywatelskich.

5. Logika studium, wnioskowanie

W pracy Doktorant konsekwentnie prowadzi swój wywód, głównie metodą dedukcji, wyciągając istotne wnioski na temat przeobrażeń jakie dokonały się w Gruzji w okresie rządów Micheila Saakaszwilego. W prawidłowy sposób analizuje przedstawiane fakty, wydarzenia, problemy, materiały. Bardzo istotne jest, że zaczyna od spuścizny i doświadczeń czasów radzieckich, ciągnąc ją przez okres prezydentury Zwiada Gamsachurdi i Eduarda

Szewarnadzego. Udało mu się pokazać ciągłość pewnych procesów i doświadczeń, które w istotny sposób wpłynęły na tworzącą się kulturę życia politycznego w okresie rządów Saakaszwilego. Szczególnie należy podkreślić ogromną wiedzę mgr Marcina Olejnika na temat Gruzji, jej historii, kultury, religii i życia politycznego. Ma on bardzo szeroki ogląd na omawianą problematykę, odwołując się do wiedzy z różnych dziedzin nauki: historii, antropologii politycznej, socjologii, kulturoznawstwa. Można byłoby jeszcze oczekiwać od niego pozostawienia w kilku miejscach pracy stosownego komentarza. I tak szkoda, że Autor nie dostrzegł analogii między pokazowym zachowaniem i deklaracjami Micheila Saakaszwilego a obecnej prezydent Salome Zurbiszwili, która w wyniku zmiany systemu w Gruzji z prezydenckiego na parlamentarny, jako prezydent nie ma już żadnej władzy i pozostaje jej tylko kreowanie własnego wizerunku.

Warto by jednak zadać Doktorantowi pytanie o kwestię w pracy nie rozstrzygniętą – czy w omawianym okresie Gruzja prezentowała kulturę polityczną państwa zachodniego, czy raczej azjatyckiego? Wydaje się ono naturalne wobec słusznych wywodów Autora na temat przynależności Gruzji do Europy, Azji czy Bliskiego Wschodu.

6. Konkluzja

Mimo zaprezentowanego przez Doktoranta fatalnego warsztatu (pisownia, przypisy, bibliografia, grafiki), biorąc pod uwagę wyczerpujący charakter przedstawionej rozprawy oraz stosunkowo holistyczne podejście i wnioskowanie, można uznać przedstawioną przez mgr Marcina Olejnika pracę doktorską za oryginalne osiągnięcie badawcze, wnoszące pozytywny wkład w rozwój nauki – nie tylko w dyscyplinie historia. Wykazuje również ogólną wiedzę teoretyczną w zakresie historii i poświadcza umiejętności samodzielnego prowadzenia pracy naukowej. Dlatego też stwierdzam, że rozprawa ta spełnia warunki ustawowe do nadania stopnia doktora w zakresie nauk – historia i wnoszę o dopuszczenie jej Autora do dalszych etapów przewodu.



PODPIS ZAUFANY
RENATA
KRÓL-MAZUR
06.12.2024 09:09:22 (GMT+1)
Dokument podpisany elektronicznie
podpisem zaufanym

